

kasa dla Ciebie i twojej paki

Dzięki akcji „Inicjatywy Młodzieżowe” można zdobyć kasę na zrealizowanie własnego przedsięwzięcia. Wystarczy mieć pomysł i kilku kumpli. Później złożyć odpowiedni wniosek i gotowe! To takie proste!

Trzecią akcją Programu Młodzież są „Inicjatywy Młodzieżowe”. Masz kumpli, z którymi łączą cię wspólne zainteresowania? A może macie pomysł na zrealizowane przedsięwzięcie, tylko brakuje wam kasy...? Jeśli tak, to akcja ta jest stworzona specjalnie dla was. Dzięki niej można otrzymać dofinansowanie na zrealizowanie swojego pomysłu i nie trzeba an-

my samochód marki Warszawa, rocznik '62 i motocykl K-750. Te pojazdy będą brały udział w różnego rodzaju wystawach - mówi Marcin Bączkowski, uczestnik projektu. Inne zrealizowane projekty to np. „Tańczący z wózkami”. Projekt skierowany do młodzieży niepełnosprawnej, którego inicjatorem była grupa taneczna. Młodzież ćwiczyła razem i pod

tkania z psychologiem, policjantem itp.” - czytamy. Inny, „Cooltura Młodych” to szereg działań, warsztatów, koncertów zorganizowanych przez grupę 18-tu młodych ludzi ze środowiska hip-hopowego.

formularze, wnioski...

Akcja składa się z trzech niezależnych części. Pierwsza z nich

na stronie www.youth.org.pl. Projekt powinien być czymś nowym dla społeczności oraz powinien pomagać w zdobywaniu umiejętności i doświadczenia. Wnioski do Narodowej Agencji Programu Młodzież należy składać oczywiście w odpowiednim terminie, ważne jest by się nie spóźnić.

Wysokość dofinansowania zależy od priorytetu przyznanego



Taniec z ogniem to tylko jeden z wielu elementów projektu „Przez twórczą zabawę do lepszego życia” zrealizowanego w gminie Małachowo, głównie z myślą o młodzieży wiejskiej. Projekt „Odkryte wykopisko” realizowany w Krakowie i Malborku był okazją do integracji z młodzieżą niewidoma.



gażować w to partnerów z zagranicy, tak jak było to przy poprzednich akcjach.

pojazdy i taniec z wózkami

Jeden z projektów to „Rekonstrukcja i renowacja pojazdów starych i zabytkowych”. - *Moja znajoma z Warszawy przywiozła mi ulotkę z tego programu i gdy ją zobaczyłem, pomyślałem: czemu nie spróbować? Wspólnie napisaliśmy ten program. Nasz projekt polega na renowacji i rekonstrukcji pojazdów starych i zabytkowych. W tej chwili remontuje-*

opieką trenerów przygotowywała się do występów na turniejach i pokazach. Kolejny projekt „Siła Ulicy” miał na celu uruchomienie ośrodka wspierającego inicjatywy młodzieżowe. „Realizacja projektu polegała na przygotowaniu i wyremontowaniu pomieszczeń oraz ich przekształceniu w świetlicę młodzieżową. Po odpowiednim wyposażeniu stała się ona miejscem spotkań młodzieży, podczas których organizowane były wieczory muzyczne i poetyckie, zajęcia dla dzieci, próby zespołów rapowych, koncerty, spo-

to „Inicjatywy Grupowe”. Projekt musi być przygotowany i realizowany przez grupę młodzieży (co najmniej 4 osoby, z których jedna pełni funkcję koordynatora) i z myślą o społeczności lokalnej. Trzeba mieć od 15 do 25 lat. „Cele projektu powinny być jasne i konkretne. Z opisu projektu powinno jasno wynikać, kim są młodzi ludzie, którzy przygotowali projekt, jakie działania są planowane i kto jest za nie odpowiedzialny (...) Projekt musi posiadać Wymiar Europejski oraz odnosić się do życia społeczności lokalnej” - czytamy

projektowi. Priorytet 1 (maksymalnie 7 tys. euro dofinansowania), priorytet 2 (maksymalnie 5 tys. euro), priorytet 3 (maksymalnie 3 tys. euro).

Drugą częścią jest „Współpraca w sieci”, a trzecią „Kapitał Przyszłości”.

I na koniec jeszcze raz przypomina - w rozwianiu wszelkiego rodzaju wątpliwości pomogą wam pracownicy Ośrodka Regionalnego Narodowej Agencji Programu Młodzież w Poznaniu oraz strona internetowa www.youth.org.pl.

KAROL GÓRSKI

Woodstock rusza!!!

XI Przystanek Woodstock to dwa dni niezapomnianych wrażeń i szaleńczej zabawy. Impreza rozpoczyna się 5. sierpnia i trwa do dnia następnego, czyli do 6. sierpnia w tym samym miejscu co przed rokiem, czyli na byłym poligonie wojskowym w Kostrzynie.

nek wśród młodych Niemców. W tym roku także organizacyjnie Niemcy bardzo angażują się w przygotowania do festiwalu, ogromną pomoc otrzymamy m.in. od Stowarzyszenia Niemieckich Muzyków Rockowych czy Organizatorów Festiwalu OBOA - informują nas koordynatorzy imprezy. - Oczywiście swoją pomoc zapowiedziała też policja, straż pożarna oraz grupa ratownicza DLRG. A porządku tradycyjnie już pilnować będzie Pokojowy Patrol, czyli specjalnie przeszkoleni wolontariusze.

Organizatorzy zapewniają, że znacznie lepsze w tym roku będą warunki na polu namiotowym. Miasto Kostrzyn zaplanowało i przeprowadziło szereg dodatkowych inwestycji na terenie festiwalu. - Woodstockowe pole będzie zupełnie inaczej wyglądało - twierdzą orga-

nizatorzy. Dla przyjezdnych przygotowano: 480 kranów, 600 toalet TOI TOI po dwóch przeciwnych stronach, 80 aparatów telefonicznych, wszystkie z numerami zwrotnymi, oraz bankomaty, stanowisko Poczty Polskiej, Biuro Rzeczy Znalezionej, ogromne zaplecze gastronomiczne liczące kilkadziesiąt stoisk.

czym jechać?

Pewnie już wielu zastanawia się, jak i czym dojechać na koncert. Ci, którzy zdecydują się na jazdę pociągiem, muszą przygotować się na niezły ścisk:) Osoby jadące samochodem proszone są o stosowanie się do wszystkich poleceń. - Każdy, kto przyjeżdża na Przystanek samochodem i będzie się kierował na pole lub na parking, niech na przedniej szybie przyklei białą karteczkę z napisem



„Przystanek Woodstock”. To pozwoli policji i patrolowcom sprawnie kierować Was na miejsce zdarzenia” - proszą organizatorzy. Jeżeli ktoś chce się z kimś „zabrać” lub znajdzie się u niego w aucie wolne miejsce, a nie wie z kim mógłby pojechać, może zgłosić się w banku podróży na stronie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pierwsze propozycje już są. Aga z okolic Jarocina pisze: „Hej! Na razie jest nas dwie... Zainteresowani wspólnym wyjazdem zgłaszajcie się!”. Niektórzy podchodzą sceptycznie do „woodstockowego” zamieszania. Merfi z Jarocina pisze: „Zobaczmy, co w tym roku zaprezentuje Jurek, czy będzie to kolejny zlot młodzieży, która nie bardzo wie o co w tym wszystkim chodzi. Sam pewnie pojedzie, ale tylko i wyłącznie z ciekawości, by poczuć ten przeogromny smród unoszący się w powietrzu. Zapraszamy za rok do Jarocina, to dopiero jest granie. Pozdrawiam”.

DARIA SZYPUŁA

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.wosp.org.pl

tytuł
nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

Nr 16 (53)
22 lipca 2005

forum młyna

O artykułach z Młyna możecie pogadać na stronie www.gj.com.pl

18-19
SIERPNIA

**TERAZ
MŁODZI**

**WIELKOPOLSKI
FESTIWAL
MŁODZIEŻY**
JAROCIN 2005

POD HONOROWYM PATRONATEM
STAROSTY JAROCINSKIEGO
BURMISTRZA JAROCINA

**koncerty
wystawy
happening
warsztaty
spektakle**

**plastyka muzyka
taniec poezja teatr**

młyna

nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy

MŁYN: Nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy, kontakt: adres redakcji z dopiskiem „Młyna” lub e-mail: mlyn@gj.com.pl

MŁYNOWCY: Anna Filipowiak, Karol Górski, Sylwia Grygiel, Daria Szypuła, Julia Kaczmarek, Paweł Spera, Przemysław Świdurski.



Będzie pewnie podobnie jak w roku ubiegłym: ogromna scena (o długości 60 m, wysokości 20 metrów i głębokości ponad 20 metrów), nagłośnienie o jeszcze większej mocy niż w roku ubiegłym i 700 punktów świetlnych, które stworzą (jak zapewniają organizatorzy) jedyną i niepowtarzalną, wcześniej zaprogramowaną komputerowo widowisko. Na scenie wystąpią: Die Toten Hosen, Beatsteaks, Knorkator, Pogodno, KSU, Raz Dwa Trzy, Lao Che, Krzysztof Jaraczewski z gośćmi, Without End, Nocna Zmiana Bluesa, Scavenger, 2PU. Nadal jeszcze nie jest zamknięta lista młodych kapel, które pojawią się obok „gwiazd”. Będzie scena folkowa, a w mieście dużo dodatkowych atrakcji.

więcej Niemców, lepsze warunki na polu

W tym roku organizatorzy przewidują „najazd” niemieckiej młodzieży, dlatego też w przygotowywaniu imprezy pomagają sąsiedzi zza Odry. - Coraz większym zainteresowaniem cieszy się Przysta-

filmy

Zrozumieć drugiego człowieka...



„5x2” to francuski dramat obyczajowy o pięknych i wykształconych przedstawicielach klasy średniej - Marion i Gilesie. François Ozon w swoim najnowszym filmie zgłębia tajniki trudnej sztuki bycia razem, przedstawiając pięć kluczowych scen z życia kobiety i mężczyzny. Reżyser, w niesamowity sposób krok po kroku rekonstruuje rozpad związku dwojga bohaterów, prowadząc widza przez pięć epizodów z ich życia (stąd tytuł, 5x2). Ozon robi to jednak w sposób nietypowy i zaskakujący. Historia zaczyna się od rozwodu. Następnie jeszcze gorący rozwodnicy udają się do hotelu, by zaznać fizycznej rozkoszy. Kobieta postanawia zrezygnować z seksu, traci na niego ochotę, jednak jej były mąż zachowuje się w sposób zupełnie odwrotny. Po tym zaskakującym początku w głowie widza zaczynają rodzić się pytania i domysły. Potencjalny widz czuje się jak detektyw, który zaczyna po kolei odsłaniać historię rozwiedzionej pary. Reżyser najpierw pokazuje rozwój bohaterów, a potem cofa się w czasie, kończąc film ujęciem szczęśliwej i zakochanej pary. Ozon łączy ze sobą wiele postaw i zachowań ludzkich. Wchodzi do wnętrza bohaterów, przenika ich, a z drugiej strony zaskakuje widza i zmusza go do myślenia. „5x2” to film, który ukazuje nam nie tylko ciemne strony związku, ale także uległość i niezdeterminowanie kobiety oraz egoizm i poczucie wyższości mężczyzny. Reżyser próbuje pokazać, iż mężczyzna powinien wyzbyć się egoizmu i zrozumieć kobietę i jej potrzeby. Ozon poprzez burzliwą i smutną historię Marion i Gillesa próbuje przekazać nam, że dojrzały związek polega na miłości, szczerości, wierności i zauważeniu w drugiej osobie człowieka. Polecam, naprawdę warto.

JULIA KACZMAREK

ocena: 10/10

książki

Przekształcenie własnych tradycji



Karen Armstrong to jedna z najbardziej znanych w Wielkiej Brytanii i USA specjalistek w dziedzinie religioznawstwa. Była katolicka zakonnica i absolwentka Oksfordu jest autorką bądź współautorką ponad dwudziestu książek tłumaczonych na kilkanaście języków. W Polsce ukazały się dotychczas „Historia Boga”, „Jerozolima. Miasto trzech religii” oraz „Krótka historia islamu”.

„W imię Boga. Fundamentalizm w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie” jest jej czwartą książką wydaną po polsku. Autorka stara się w niej przybliżyć czytelnikowi genezę powstania fundamentalnych ruchów religijnych sięgającą upadku muzułmańskiej Granady w 1492 i wypędzenia kilka lat później Żydów z Hiszpanii.

Według Karen Armstrong religijny fundamentalizm jest ściśle powiązany z nowoczesnością. W czasach „przednowoczesnych” istniała rzeczywistość mityczna, w której mity i rytuały pomagały ludziom godzić się z niedogodnościami życia. Współczesny człowiek ufający w moc nauki i ukształtowany przez nowoczesny racjonalizm sceptycznie odnosi się do dawnych form duchowości, choć postawa ta prowadzi do próżni duchowej. Większość ludzi jednak pragnie trwać przy religii i podejmuje próbę stworzenia nowych form wiary. Jedną z nich jest właśnie fundamentalizm, który ponownie wprowadził religię w centrum zainteresowania współczesnego świata. Fundamentalisci protestanci, Żydzi czy muzułmanie przekształcili własne tradycje, dokonali selekcji zagadnień i w rezultacie zaniebdali wielowiekowe nauki o tolerancji, otwartości, współczuciu; kierują się teologią wściekłości, urazu i odwetu. Fundamentalizm zadomowił się w naszym świecie na dobre, stając się coraz bardziej radykalny, a tłumiony siłą wywołuje gwałtowną reakcję i eskalację przemocy. Fundamentalistyczne ruchy religijne i ich ideologie wyrosły z głębokiego lęku i strachu przed zagładą obcym, bezbożnym światem. Duch walki sprawił, że idea mająca przywrócić w społeczeństwie świętość stała się agresywna i wypaczyła wartość religii. Bardzo często to odpowiedź na agresywną laicyzację społeczeństw, w której charakterystyczny jest brak szacunku dla religii i jej wyznawców. Autorka jest przekonana, że tylko wzajemne poznanie się i zrozumienie może zahamować wzajemną wrogość i nietolerancję.

„W imię Boga” to doskonały esej historyczno-literacki ukazujący, jak na przestrzeni wieków w trzech światowych religiach monoteistycznych tworzył się klimat sprzyjający powstaniu współczesnego fundamentalizmu religijnego.

SYLWIA GRYGIEL

Karen Armstrong, „W imię Boga”, Wydawnictwo W.A.B.

ocena: 9/10

Ca Cu Ci wrócili z Niemiec

Jarocińska kapela Za Zu Zi została zaproszona do Niemiec przez zespół Auch!. Kapele dwukrotnie zagrały razem. Chłopaki z Za Zu Zi opowiadają o swoich wrażeniach po występach, dlaczego nazwę zespołu wymawiano troszkę inaczej oraz o tym, że niektórzy Niemcy zakochali się w browarze „tuż za rogiem”...



Jak doszło do tego, że wyjechaliście koncertować do Niemiec?

Tomek: Zespół Auch! w ramach rewanżu za zaproszenie na I Przegląd Twórczości Młodzieży Powiatu Jarocińskiego „Teraz Młodzi” postanowił zaprosić do siebie kapelę z Jarocina. Stowarzyszenie „Teraz Europa” wysłało do Niemiec trzy propozycje muzyczne, wśród których znalazło się Za Zu Zi.

Gdzie występowaliście w Niemczech?

Za Zu Zi: W piątek 8 lipca koncertowaliśmy w Markranstaedt na imprezie cyklicznej pod nazwą „Rock Im Bad '05”. Był to występ plenerowy w małym amfiteatrze, przyszło na niego sporo osób. Zagraliśmy jako druga kapela. Wystąpiły też zespoły: Yoursort i Golf oraz oczywiście Auch!, które w tamtym regionie Niemiec - okolicach Lipska - jest traktowane jak gwiazda. Bardzo podobała nam się żywo reagująca publiczność. W następnym dniu zagraliśmy natomiast w Leipzig w klubie Kanal 28 - to miejsce, gdzie spotykają się alternatywni ludzie. Obok Auch! oraz Za Zu Zi wystąpiły zespoły: Limbus i Carbonix acyd. Ten drugi występ był mniejszy, kameralny i bardziej stonowany, nie tak żywiołowy jak pierwszy. Jednak publiczność także sympatycznie reagowała. Oba dni obfitowały w muzykę: metal, rock, grunge i reggae. Jednak nie było widać, żeby te style jakoś się kłóciły; wręcz przeciwnie - fajnie ze sobą współpracowały. Oba nasze koncerty trwały około czterdziestu pięciu minut.

Jak zostaliście przyjęci przez publiczność i gospodarzy?

Tomek: Tym byliśmy mile zaskoczeni. Jadąc na koncerty wiedzieliśmy, że jesteśmy nieznaną kapelą. Jednak ludzie podczas występów reagowali bardzo miło: klaskali, śpiewali z nami - część utworów fragmentami przerobiliśmy na angielski. Obawialiśmy się, że język może być barierą, ale jak się okazało - daliśmy sobie radę. Jako jedyny w dobrym stopniu niemiecki zna Darek, ja mówiłem po angielsku. Między nami i publicznością wytworzyła się fajna relacja. Przerabianie utworów było czasami chwilową spontanicznością. Auch! też pokazywało, że podoba im się nasza muzyka, pamiętali ją.

Darek: W ogóle podobały im się nasze płyty i nagrania.

Czy coś was zaskoczyło na miejscu?

Tomek: Mile zaskoczyła nas fachowa

organizacja imprez. Niemcy bardzo profesjonalnie traktują także te mniej znane kapele. To przekładało się też na punktualność - nie było poważnych opóźnień, jedynie kilkuminutowe różnice.

Darek: Oprócz profesjonalizmu zaskoczyli nas swoją gościnnością.

Tomek: Wolny czas „zagospodarowano” nam co do minuty. Panowała bardzo przyjazna, domowa atmosfera. Niemcy w pełni zapewnili nam wyżywienie i zakwaterowanie.

Na co, poza graniem, znaleźliście czas?

Tomek: Oczywiście zwiedzaliśmy Lipsk. Oprócz tego odwiedziliśmy urząd gminy Gunthersdorf. Tam również byliśmy zakwaterowani.

Czy podczas wyjazdu zdarzyło wam się coś zabawnego?

Tomek: Bardzo śmieszne było to, że Niemcy „z” wymawiają jako „c”, więc z Za Zu Zi staliśmy się „Ca Cu Ci”. Wspominaliśmy też pobyt Auch! u nas. Mówili nam, że bardzo zasmakowało im jedno z polskich piw - to, które „w trawie puszczy”. Co ciekawe: przynieśli nam jego recenzję, która była zamieszczona... w ich lokalnej gazecie! Oczywiście nazwę tego piwa także wymawiali po swojemu.

Jak chcecie rozwijać ten kontakt i przyjaźń z Auch!?

Za Zu Zi: Jest wielka szansa, że zespół zagra u nas ponownie. Już wystaliśmy im wstępne zaproszenie. Kto nie słyszał ich w październiku zeszłego roku, będzie miał okazję.

Jak podsumowalibyście wasz wyjazd?

Tomek: Było to granie połączone ze świetną wycieczką, przede wszystkim ze spotkaniem fajnych ludzi. Wiadomo: koncerty koncertami, hotel hotelem, wycieczka wycieczką... Jeśli natrafi się na jakiś dziwnych ludzi to nie jest dobrze. Tamci ludzie byli naprawdę bardzo sympatyczni i otwarci.

Jakie są wasze dalsze plany?

Tomek: W najbliższym czasie robimy sobie zasłużone wakacje, a 19 sierpnia zagramy w Jarocinie na „Teraz Młodzi”.

Darek: Będziemy także pracowali nad nowym materiałem.

Rozmawiała: SYLWIA GRYGIEL
Stowarzyszenie „Teraz Europa” dziękuje Pani Annie Malinowski za pomoc w tłumaczeniu korespondencji z zespołem AUCH!

do zobaczenia



Międzynarodowy Festiwal „Reggae na Piaskach”, Ostrów Wlkp., 30 - 31 lipca

Festiwal „Reggae na Piaskach” to jedna z niewielu w Polsce dużych imprez plenerowych propagujących muzykę i kulturę reggae. Podczas dotychczasowych czterech edycji wystąpiła na nim niemal cała polska czołówka zespołów tego gatunku. Zagrają: Maleo Reggae Rockers, Lord Byron D. - rastaman, Wszystkie Wschody Słońca, All Sunrises Sound System, Stage of Unity, Paraliż Band. Drugi dzień festiwalu to ETNO - EKO FEST, czyli szeroko rozumiana muzyka folkowa. Od dwóch lat odbywa się to pod wielkim, mieszczącym nawet do 2 tys widzów, namiotem. Bilety: 15 zł. Więcej: www.reggaenapiaskach.pl

FESTIWAL ROCKOWE OGRÓDKI, Płock, 1 lipca - 28 sierpnia

Do udziału w festiwalu zgłosiło się 120 zespołów, z których komisja konkursowa wyłoniła tylko 12. Są to: Śrubka, Bright Ophidia, Wredrock, Miasto, Redrum, Next Of Kin, FROG OFF, Viridian, Ananakofana, Hium, Kookaburra i Des Moines. Zespoły walczą o nagrody, dlatego każdy z nich będzie miał swój dzień, by zaprezentować się jurorom i publiczności. Wstęp oczywiście wolny. Poza zespołami konkursowymi wystąpią gościnnie Hedone, Milczenie Owiec, Lao Che. W ramach festiwalu od 11 do 15 lipca potrwają warsztaty muzyczne. Więcej informacji: www.rockoweogrodki.com.pl

SLOT ART FESTIWAL 2005, Lubiąż, 20 - 24 lipca

Slot Art Festiwal startuje już po raz 13-ty. Program zapowiada się imponująco, na 4 scenach usłyszycie i zobaczycie ponad 40 zespołów nie tylko z Polski, ale także z Niemiec czy Wielkiej Brytanii. **DUŻA SCENA:** No Longer Music, Maleo Reggae Rockers Mammuth. **SCENA KLUBOWA:** 20.07 - funky/jazzy/hip hop - dj's: broflow, jassovah, kwik eklektyk, mark hollinger, ojo 21.07 - drum n bass - dj's: beyond, cad, kwik eklektyk, a.one, ouki 22.07 - techno/house - dj's: anatomic g, ascide5, frauenholz, illogiq, pine 23.07 - praise party; codziennie chill out - dj's: m.in.: ik, mark hollinger, jassovah, n.one, ojo; codziennie wizualnie - vj's: sn6, emiko, 247crew, **EXPERIMENT CAFE:** 20.07 Jaka-szek 21.07 Janusz Reichel 24.07 Body Moving to Soul Therapy Jazz Edition, **SCENA ZAMYŚLENIA:** muzyka, która wycisza, uspokaja i daje do myślenia, klasyka, minimalizm, awangarda. Oprócz koncertów ponad 80 różnych warsztatów, prezentacje filmów młodych twórców, wystawy, teatr. Bilety: karnet na pięć dni-90 zł, bilet na jeden dzień-25 zł. Więcej: www.slot.org.pl

GORZYCE reggae festiwal, Gorzyce, 29 - 30 lipca

Tegoroczna edycja festiwalu „Najcieplejsze miejsce na ziemi” jest drugą taką imprezą. Festiwal miał swój debiut w 2004 roku i zgromadził około 1.000 pozytywnie nastawionych ludzi, którzy bawili się przy jamajskich rytmach do białego rana! Wystąpią: 29 lipca East West Rockers Soundsystem, Dub Chanters, The White Bread, Mr Mention and Admiral Kolibal selektor 30 lipca Habakuk, Sultan Soliman, Kilimandżaro, Africonnect, Kometa Marleja, Tabu, Silesian. Bilety: piątek - wstęp wolny, sobota - 5 zł. Więcej: www.reggae.gorzyce.net